№ 68. Czwartek 23. Marca 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na Gazetę Lwowską

od 1. Kwietnia do 30. Czerwca 1865.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym . . . . **4 złr. w. a.**
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) . . . . **2 „ „**
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym . . . . **5 „ „**
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego) . . . . **3 „ „**

Za pojedynczą opłatą 7 centów od wiersza umieszczają się inseraty równocześnie w dwóch Gazetach urzędowych, polskiej i niemieckiej.

Przesyłki (franco) odbiera **Administracya Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska nr. 347.

☞ Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) **za połowę dotychczasowej ceny.**

O ważniejszych wypadkach przynosi Gazeta Lwowska własne telegramy.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 23. marca. Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych Rady państwa przyjęty został bez debaty wniosek wydziału finansowego, ażeby nad wnioskiem Vrintsa przejść do porządku dziennego. Również przyjęty został wniosek wydziału finansowego, ażeby budżet na rok 1866 został przydzielony wybranemu natychmiast nowemu wydziałowi, który ma zdać sprawę dopiero po ułożeniu budżetu na rok 1865.

Część urzędowa.

Na mocy Art. XV. rozporządzenia z d. 27. lutego 1864. wydanego względem przeprowadzenia stanu oblężenia zakazuje się dla Galicyi i Krakowskiego wyszła w Lipsku w komisie Maurycego Ruhla w drukarni A. T. Engelhardta broszura pod tytułem: *„Polska w 1865 roku, napisał Artur Kolonna.“*

Lwów, 21. marca 1865.

C. k. Namiestnik i jenerał komenderujący:
Franciszek baron *Paumgartten*, fml. m. p.

Część nieurzędowa.

Lwów, 23. marca.

Najnowszy buletyn o stanie zdrowia Arcyksiężny *Gizeli* z 21. b. m. 8. godzina zrana opiewa: „Przez całą noc nieprzerwany, spokojny sen. Ogólny stan zgadza się najzupełniej, że stopniowem znikaniem słabości miejscowej i z bliskiem wyzdrowieniem.“

W izbie panów Rady państwa toczyła się przedwczoraj dalsza debata nad *ustawą względem opodatkowania płynów spirytusowych.* Książę *Jabłonowski* mówił przeciw zawartym w artykule III. postanowieniom karnym i wnosił poprawki do tego artykułu, a minister finansów p. *Plener* zbijał je. Przy głosowaniu zostały te poprawki odrzucone, a artykuł III. przyjęła izba podług wniosku komisyi. Do artykułu IV. wniósł p. *Pipitz* następujący dodatek: „Zmniejszenie podatku z 6 na 5 c. ma służyć za podstawę także przy tych ugodach, które zawierane będą z gorzelniami oznaczonemi w artykule 5. ustawy z r. 1862.“ Wniosek ten został przyjęty jako artykuł V. Dalsze artykuły przyjęła izba prawie bez debaty i uchwaliła ustawę przy trzeciem odczytaniu. Potem przystąpiono do wyboru komisyi mającej obradować nad ustawą względem wymiaru podatku dochodowego od przedsiębiorstw kolei żelaznych, i zostali wybrani: Książę Schwarzenberg, hrabia Czernin, baron Lichtenfels, baron Krauss, hrabia Wickenburg, hr. Kuefstein, p. Pipitz, książę Sapieha i baron Rothschild. W końcu nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie komisyi finansowej o projekcie ustawy względem *dalszego poboru podwyższonych podatków, stempli i należytości aż do końca czerwca 1865*, i ustawę te przyjęto na wniosek wydziału bez debaty w składzie uchwalonym przez izbę deputowanych. Dzień pszyszłego posiedzenia nie został naznaczony.

Wiener Abendpost z 21. b. m. prostuje doniesienie jednego z dzienników wiedeńskich o ostatniem posiedzeniu wydziału dla siedmiogrodzkiej kolei żelaznej w ten sposób, że p. minist. finansów wprawdzie usprawiedliwiał słabością spóźnione przybycie swoje do wydziału, ale że uwaga, z którą opuścił posiedzenie, niezostawała w żadnej styczności z słabością. Pan Plener oświadczył tylko stanowczo, że deputowany *Skene* zamiast trzymać się przedmiotu, zaczyna znowu podług zwyczaju swego zapuszczać się w frazesy ubliżające rządowi, że zatem jeżliby temu postępowaniu pana Skene nie położono tamy, niemoglibyśmy już więcej reprezentować rządu znajdować się na posiedzeniach wydziału, i on sam opuści w przeciwnym razie natychmiast dzisiejsze posiedzenie co też, gdy pan Skene niezważał nawet na przedstawienie prezydującego w wydziale, natychmiast nastąpiło.

Na posiedzeniu *niższej izby angielskiej* z 17. b. m. poruszył p. *Pope Hennessy* znowu kwestyę polską, ale nie przyszło do głosowania nad jego wnioskiem. *Times* powiada z tego powodu, że poruszanie tej kwestyi w parlamencie jest w najwyższym stopniu bezowocne. „Jeźli — powiada jest jaka kwestya, której podnoszenia powinno unikać rozsądne zgromadzenie, tedy jest nią kwestya polska. Sama wzmianka o tem musi upokorzać dumę każdego myślącego człowieka. W Anglii miewano mowy, podpisywano petycye, interpelowano kandydatów, dawano swoje głosy, brano udział w wyprawach, udzielano subwencyi, ucztowano i tańczono; wszystko na rzecz Polski. Ale Polska nie zyskała nic na tem. I Francya też okazała jeszcze wyraźniej swoją nieudolność do oswobodzenia tych, których wolności żąda.“

Większość *senatu piemonckiego* oświadczyła się na posiedzeniu z 20. b. m. *przeciw zniesieniu kary śmierci.*

Budżet wojenny.

VI.

Wykazawszy poprzednio, że p. referent komplet z reorganizacyi piechoty wypadający, zmniejszył bezwzględnie o 5632 ludzi, znachodzimy na stronnicy 56 relacyi z wielkiem zadziwieniem ustęp, iż po ogólnem wymazaniu sumy 11,600.000 zł. przy wydatkach zwyczajnych:

a) „Kadry oficerskie wszelkiej broni (z wyjątkiem szwadronów pociągowych) nienaruszone zostały.“

b) „Komplet wojskowy w stanie zwykłym w budżecie na 250.716 ludzi i 52.188 koni preliminowany zmniejszony będzie w ogóle przez urlopowanie tylko o 11.693 ludzi (należących do strzelców, do jazdy, artyleryi, broni technicznej, sanitarnej i pociągów) tudzież o 7032 koni i bydląt jucznych.“

Teraz pytamy:

1. Czyż oficerowie kadrów zakładowych, których wykreślenie referent wnosi, nie stanowią podstawy kadrów oficerskich zakładów dywizyjnych piechoty, tudzież zakładów kompanij strzeleckich?

Następnie zaś pytamy:

Co się stało z wykreślonemi 5689 ludźmi piechoty i strzelców? Dawniej wykreśleni, lecz nie pojawiający się przy urlopowaniach wyż wspomnionych, zdaje się, iż albo eskomotowani zostali, albo też twierdzenie na stronnicy 56 z rzadką naiwnością przytoczone, — jakoby pomimo proponowanego wykreślenia 11.600.000 zł. Komplet pokojowy wojska w budżecie w liczbie 250.716 ludzi ustanowiony, tylko o 11.693 urlopników zmniejszony został, — twierdzenie to przyjemnie może brzmieć dla tych co rzeczy bliżej nie znają, jest po prostu nieprawdziwe, gdyż komplet w istocie o 17.382 ludzi zmniejszonyby został.

Czyli zaś po tak sztucznem i tendencyjnem ustawieniu cyfr, postępowanie referenta słusznem nazwane być może, sąd o tem czytelnikom naszym zostawiamy; mamy jednak silne moralne przekonanie, iż rząd na takie wykreślenia reorganizacyi dotyczące, zgodzić się nie może i pewno się nie zgodzi, gdyż nie mógłby wziąść odpowiedzialności przed sobą samym i przed armią za takie naruszenie podstawy bitności głównej broni wojska.

Przed zamknięciem uwag naszych o piechocie i zwracaniem się do drugiej głównej broni, musimy jeszcze poświęcić kilka słów kadrom oficerów Pogranicza Wojskowego.

Pogranicze Wojskowe, które ma powołanie dostarczenia prócz 29. batalionów, dla których oficerowie już w pokoju są w zupełnym komplecie, jeszcze 22 batalionów na przypadek wojny, i które

utworzyć ma 4 oddzielne dywizye, potrzebuje gwoli temu blisko 600 oficerów.

Każdy zaś wojskowy zna niedogodności wynikające z awansu masami.

Częstokroć stopień oficerski udzielony być musi indywiduom, którym bez koniecznej potrzeby nie dozwolonoby nigdy przekraczać szranki dzielące oficerów pod względem służbowym i socyalnym od prostych żołnierzy i podoficerów, dla wspólnego dobra.

Droga główna niedogodności awansowania masami jest w tem, iż indywidua nagle posunięci z przeskoczeniem kilku niższych stopni, po większej części obcy są w nowej swej sferze służbowej, a brak ich wykształcenia i rutyny w czasie wojny może być częstokroć przyczyną porażki, a nawet i smutnej katastrofy.

Powyższe to zapewne względy spowodowały rząd do uformowania nawet w czasie pokoju małej rezerwy oficerów przy wojsku granicznem, która to jednak rezerwa ze względu na finanse państwa tylko z oficerów najniższych stopni (37 poruczników i 37 podporuczników złożona została.

Rezerwa ta oficerów stała się naturalnie ofiarą p. referenta, który wykreślenie jej motywuje:

a) tą okolicznością, iż dotąd pięcioletniego pokoju używaliśmy;

b) że obecnie spodziewać się nie można uformowania batalionów granicznych dla niebezpieczeństwa wojny;

Co do pierwszego, okoliczność przytoczona w tenczasby tylko na uwzględnienie zasługiwała, gdyby ci 74 oficerowie byli nadliczbowi i jako tacy uważani być mogli, co jednak nie jest jak wyżej wykazaliśmy, bo oni należą do kompletu.

Drugi zaś powód przytoczony dowodzi tylko, iż p. referent zapoznaje cechę formowania rezerwy oficerskiej, jako zapobiegającej nagłemu awansowi na przypadek wojny. Powiada bowiem:

„Na wojnę się nie zanosi a zatem oficerów nie potrzebujecie." Tak jest, lecz gdybyśmy rezerwę dopiero po wybuchu wojny formować chcieli byłoby to zapóźno; nie zapobieglibyśmy nagłemu awansowi, bo żadnej prezerwatywy użyć nie można, kiedy choroba już przyszła.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 23. marca. *(Wybory do izby handlowej.)* Dowiadujemy się, że przy wyborach jednego członka i jednego zastępcy ze stanu przemysłowego do tutejszej izby handlowo-przemysłowej odbytych dnia 20go b. m. wybrani zostali przeważną większością głosów p. *Karol Pietzsch*, tutejszy fabrykant machin jako członek, a p. *Piotr Mikolasch*, tutejszy aptekarz i fabrykant rozolisów jako zastępca. Ten rezultat wyborów uważamy dla naszego stanu przemysłowego za pomyślny. Pan *Karol Pietzsch* od czasu utworzenia lwowskiej izby handlowej, t. j. przez 14 lat był zawsze jednym z najczynniejszych członków, a oraz wice-prezesem izby, i nie tylko obeznany jest jak najdokładniej ze stosunkami i potrzebami stanu przemysłowego, lecz przytem przez długoletnią gorliwą czynność w izbie słusznie zjednał sobie zaufanie wyborców. Niemniej odpowiednym jest wybór p. Piotra Mikolascha, obywatela doświadczonego i pojmującego należycie swoje zadanie w izbie.

Wiedeń, 21. marca. *(Posiedzenie izby panów z 20. b. m.)* Prezydujący: Książę *Karol Auersperg*. Na ławie ministrów Ich Ex. pp. *Mecsery*, *Plener*, *Nadasdy* i radzca ministeryalny *Dessary*.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego była specyalna debata *nad zniżeniem podatku osobowego w Siedmiogrodzie*. Tytuł ustawy i paragrafy jej przyjęte zostały bez debaty.

Drugim przedmiotem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi finansowej izby panów o *redukcyi pożyczki w srebrze z 2. maja 1864*. Odnoszący się do tego projekt ustawy przyjęto przy drugiem i trzeciem odczytaniu bez debaty podług uchwały izby deputowanych.

Dalej nastąpiło z kolei trzecie odczytanie *życzeń i uchwał co do wniosków komisyi kontrolującej dług państwa*, i przyjęto je prawie jednogłośnie.

W końcu przypadło z porządku dziennego sprawozdanie komisyi *względem opodatkowania płynów spirytusowych*. Komisya przedłożyła projekt ustawy, podług którego ma być wypłata od stopnia zniżona z 6% na 5% a przy wywozie ma być podatek zwrócony z doliczeniem 6% za ubytek. Sprawozdawca hrabia *Larisch* dodał w końcu, że uchwały te powzięte zostały prawie jednogłośnie, i że pan minister finansów oświadczył w komisyi, iż rząd cesarski niemoże w ciągu tej sesyi wnieść projektu ustawy, odnoszącego się do tej gałęzi przemysłu.

Do jeneralnej debaty zapisali się baron *Romaszkan* i książę *Jabłonowski*.

Baron *Romaszkan* niemoże w ogóle pogodzić się z podatkiem od produkcyi. Organa finansowe musiały odejmować ustawione już aparaty i przystępować do ugody. Teraz używają tak zwanego ulepszonego aparatu, ale mowca sądzi, że i ten niezapewni administracyi finansowej z podatku gorzałczanego takiego przychodu, jakiego spodziewała się izba wotując podatek od produkcyi. Podatek od zacieru był wprawdzie także uciążliwym, ale przez podatek od produkcyi dostali się gorzelnicy z deszczu pod rynnę. Co do spodziewanych oszczędności, uproszczenia kontroli i t. d. zawiodły zupełnie poczynione doświadczenia. Dalej wspomniał mowca o licznych defraudacyach i oświadczył, że podatek od produkcyi jest zły, ponieważ jest demoralizujący. W końcu dowodził mowca, że dochód z podatku gorzałczanego zmniejszył się od czasu zaprowadzenia podatku od produkcyi i przedłożył następujący wniosek: „Wysoka izba raczy uchwalić: Wzywa się usilnie administracyę finansowę, ażeby w drodze konstytucyjnej wprowadziła zmiany teraźniejszego sposobu opodatkowania, by przeto interesa tego przemysłu i administracyi finansowej lepiej zostały zabezpieczone."

Książę *Jabłonowski* mówił przeciw samej ustawie. Sprzeciwia on się wprawdzie podwyższeniu wynagrodzenia przy wywozie, ale ponieważ ono nieszkodzi przemysłowi, więc niebędzie go zbijać. Wszelako zniżenie podatku, jakie proponuje komisya, wydaje mu się niedostatecznem. Widzi on w tem sprzeczność, żadna bowiem ugoda z gorzelniami nieda się przeprowadzić podług zniżonej, lecz podług istniejącej taryfy. W końcu zastrzegł sobie mowca przedłożyć swoje wnioski przy specyalnej debacie.

Minister finansów oświadczył, że defraudacye były w czasie podatku od zacieru jeszcze gorsze niż teraz, co może udowodnić aktami. Jeżeli jest mowa o złem położeniu mniejszych gorzelni, to nadmienia on tylko, że te opłacają jeszcze podatek podług zacieru; tylko wielkie gorzelnie są przygniecione podatkiem. Co do zaleconego projektu ustawy oświadcza mowca, że rząd cesarski niebędzie mu się sprzeciwiać, jeśli przyjęte zostaną proponowane w tej mierze środki kontroli.

Sprawozdawca zbijał wniosek Romaszkana, poczem izba przystąpiła do debaty specyalnej.

Przy §. 1. względem zniżenia podatku proponował książę *Jabłonowski*, ażeby przy głosowaniu oddzielono wysokość podatku od drugiej części paragrafu. Książę *Sanguszko* popierał ten wniosek, ale przy głosowaniu izba odrzuciła go, a przyjęła wniosek komisyi. Także §. 2. został przyjęty podług wniosku komisyi. Posiedzenie skończyło się o godzinie $3\frac{1}{4}$ po południu.

(Posiedzenie izby deputowanych z d. 20. marca.) Na ławie ministeryalnej Ex. pp. *Schmerling*, *Plener*, *Berger*, *Frank* a później *Hein*.

Po odczytaniu protokołu i załatwieniu spraw bieżących odczytany został wniosek deputowanego *Riese-Stalburga* i 99 kolegów, żądający, „ażeby uwolnienie od podatku czynszowego nowych domów, które w ciągu lat 1865 i 1866 zbudowane będą w miastach stołecznych, rozszerzono wyjątkowo na lat 20, i ażeby ten wniosek oddany został osobnemu wydziałowi z 9 członków." Motywowanie zastrzegł sobie wnioskodawca na najbliższe posiedzenie.

Z porządku dziennego przypadła debata specyalna nad projektem rządowym względem *wymiaru*, *rozpisania i poboru podatku zarobkowego i dochodowego od przedsiębiorstw kolei żelaznych*.

Sprawozdawca Dr. *Herbst* zbijał najprzód wniesioną na ostatniem posiedzeniu przeciw temu projektowi petycyę, i oświadczył imieniem Wydziału, że niezasługuje ona na żadne uwzględnienie.

Tytuł i §. 1. projektu (że podatek ma być rozpisany w miejscu siedziby centralnej administracyi przedsiębiorstwa) przyjęte zostały bez debaty.

Nad §. 2., który postanawia, że podatek ma być rozłożony w jednej czwartej części na gminę, gdzie się znajduje administracya centralna kolei, a w trzech czwartych częściach na wszystkie gminy bez różnicy, przez które przechodzi kolej, wytoczyła się dłuższa debata, w której prócz sprawozdawcy brali udział:

Dep. *Weidele* przeciw wnioskowi wydziału; *Gross* również przeciw wnioskowi, proponując natomiast, ażeby cała suma podatku zarobkowego rozłożoną została na wszystkie gminy w równej mierze. *Schindler* przemawiał za wróceniem się do wniosku rządowego. *Pankratz* oświadczył się za wnioskiem *Grossa*. *Skene* mówił przeciw §. 2. *Mühlfeld* żądał zupełnego odrzucenia projektu ustawy. *Minister stanu* p. *Schmerling* przemawiał również w zastępstwie ministra finansów, który odszedł w ciągu debaty do izby panów, za projektem rządowym, oświadczając, że wyszedł on z inicyatywy rządu a opierał się na zgodnem wotum obudwu izb Rady państwa.

Przy głosowaniu pozostały wnioski *Grossa* i *Schindlera* w mniejszości, a przyjęty został wniosek wydziału.

Dalsze §§. 3., 4. i 5. przyjęte zostały bez debaty, poczem nastąpiło zaraz trzecie odczytanie i uchwalenie ustawy.

Przyszłe posiedzenie naznaczono na środę.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 20. marca. *(Sprostowanie fałszywych wiadomości.) Dziennik Warsz.* pisze: W czerwcu roku zeszłego, zaraz po poskromieniu zbrojnego powstania, rząd pobudzany jedynie przez uczucie ludzkości i w przewidywaniu nędzy oczekującej masę wychodźców polskich, ofiarował tym z nich, którzy byli tylko zbłąkani, i nie należeli do żandarmów wieszających i morderców, wszelkie możliwe ułatwienia powrotu do kraju. Według urzędowego obwieszczenia zamieszczonego we wszystkich dziennikach, żądający powrócić byli i są obowiązani złożyć w naszych poselstwach zagranicznych szczere wyznanie swego udziału w buncie. Wyznania te przesłane do Warszawy, były i są prędko roztrząsane i na odpowiedź nigdy długo nie trzeba było czekać. Odpowiedź ta zwykle upoważnia wychodźców do powrotu do kraju, a to upoważnienie zapewnia im bezkarność za przeszłość. Dla bardziej skompromitowanych, wrota Królestwa pozostają zamknięte, z wyjątkiem jeżeli przystaną na stawienie ich przed sąd wojenny. Takie widoki nie wstrzymały wielu z tej kategoryi, a żaden z nich nie potrzebuje żałować swej ufności w łaskawość rządu. Dotąd 500 wychodźców skorzystało z udzielonych im ułatwień, i z wyjątkiem kilku z nich,

którzy utaili prawdziwe swe winy przed władzą, wszyscy odesłani zostali, bez żadnego niepokojenia, do właściwych swych miejsc zamieszkania. Jeżeli liczba wychodźców, którzy powrócili, nie była znaczniejszą, wina nie spada na rząd, ale na podżegaczy ukrywających się za granicą, którzy pragnąc mieć pod ręką posłuszne narzędzia, do knowań jakich dotąd nie zaprzestali, uciekają się do zwykłej swej broni — kłamstwa, w celu przeszkodzenia swym rodakom powracać do kraju. Tak, we wszystkich dziennikach polskich wychodzących za granicą, i w przychylnych im dziennikach francuzkich, angielskich i niemieckich zamieścili wiadomość, że wszyscy, ufni w urzędowe obwieszczenia, powracający do kraju, podlegają dochodzeniu i karze sądów wojennych. Według nich wysyłani są na Syberyę, a niektórzy nawet zostali rozstrzelani lub powieszeni. Co więcej, ci którzy zostali oszczędzeni, będą zabrani przez pobór ogólny, który, jak powiadają, ma być dopełniony w ciągu bieżącego roku.

Na koniec dla uzupełnienia swego dzieła przestraszenia, podżegacze z wrzawą mówią o mniemanym projekcie wcielenia Polski do Cesarstwa, projekcie, który miałby być dokonany rychło i nagle, a który przedstawiają oni jako największe nieszczęście mogące spotkać kraj.

Mieliśmy już sposobność zaprzeczenia w naszych szpaltach wszystkim tym złośliwym i kłamliwym pogłoskom, a w obec ich uporczywego utrzymywania się, możemy tylko ponowić nasze zaprzeczenia w najkategoryczniejszy sposób.

Z taką prawością postępuje rząd względem wychodźców powracających do kraju, że kilka osób, których nazwiska moglibyśmy przytoczyć, a które miawszy dość czynny udział w powstaniu, dotąd potrafiły ukrywać się na prowincyi, zdecydowały się dobrowolnie wyznać swe winy i otrzymały zupełne przebaczenie.

Pobór, jaki rzeczywiście w roku bieżącym ma się odbyć w Królestwie, tak samo jak w Cesarstwie, nie będzie wcale nadzwyczajnym; dopełniony będzie w sposób regularny, a udział w zbrojnem powstaniu, wcale nie był miany na względzie w ustanowionych w tym przedmiocie podstawach.

Co do przypisywanego rządowi zamiaru wcielenia, po kategorycznem zaprzeczeniu wiadomościom *M. Posta* przez *J. de St. Pet.* z 26. lutego (10. marca), zaprzeczeniu, które powtórzyliśmy w naszym dzienniku z dn. 2. (14.) b. m., nic nam nie pozostaje do dodania. Jeżeli dziennikarzom podoba się nazywać wcieleniem zastosowanie do Polski wszystkich liberalnych, rozsądnie reformujących środków wprowadzanych w cesarstwie z inicyatywy najszlachetniejszego z monarchów, środków, które nadały nowe życie, nowe siły Rosyi, — nie będziemy się z nimi sprzeczali. Jedna z tych reform — wyswobodzenie kilku milionów włościan, którzy stali się właścicielami i obywatelami, już została wprowadzona do Polski, a błogosławieństwa, jakie lud wiejski codziennie przywołuje na rząd, najlepsze stanowią jego usprawiedliwienie.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 15. marca. *(Różne wiadomości.)* W senacie pomimo silnej opozycyi przeszła ustawa względem nominowania metropolitów i biskupów. Według tejże metropolici i biskupi dyecezyjni będą mianowani przez Księcia na propozycyę ministra wyznań, i to ze stanu zakonników rumuńskich. Metropolita musi liczyć przynajmniej czterdzieści lat, biskupi przynajmniej po trzydzieści pięć. Za przestępstwa w sprawach religii mają być sądzeni przez synod krajowy za wszystkie inne przestępstwa przez trybunał kasacyjny. Książę Kuza kazał więc izbie i senatowi sankcyonować ustawę, która czyni najwyższych dygnitarzy kościoła zawisłymi od niego. To jest właściwy stan rzeczy chociaż według konstytucyi Księstw każda ustawa, która przeszła w izbie i senacie musi być sankcyonowana przez Księcia. Prawdopodobnie Książę Kuza nie udzieli tej nominalnej sankcyi pierwszej z rzeczonych ustaw, aby w obec mocarstw gwarantujących a osobliwie w obec Rosyi, do tylu uciążliwych kwestyi nie przyczyniać nowej.

Główną kwestyą, która rząd obecnie zatrudnia jest ciągle jeszcze załatwienie sekularyzacyi klasztorów greckich i zjednanie sobie sądów konzularnych, które teraz obradować będą w komisyi międzynarodowej w Konstantynopolu. Księcia Kuzę będzie zastępywać bardzo zręczny ajent pan Negri, który zabawiwszy kilka tygodni w Bukareszcie, powrócił na swoje stanowisko. Aby kwestyę dóbr klasztornych popierać w interesie Księstw, bierze pan Negri wotum izby i senatu względem wynagrodzenia w sumie 150 milionów piastrów; oprócz tego argumentu pan Negri, jak zapewniają tutejsze dzienniki urzędowe, zabrał z sobą dokumenta, które mają dowodzić słuszność pretensyi Księstw do dóbr zakonnego duchowieństwa greckiego, jakoteż odpisy nowej ustawy karnej i innych nowych ustaw. Energiczne kroki nowego ministra sprawiedliwości Vernesco mające na celu poprawę sądownictwa mają także znajdować się pomiędzy argumentami z któremi pan Negri wystąpi przed sądami konzularnemi. Ponieważ tak wspomnione rozporządzenia ministra sprawiedliwości jakoteż operacye z pożyczką przypadły właśnie podczas krótkiej obecności pana Negri, przetą sądzą powszechnie, iż głównie mają służyć celom jego misyi. Niewątpliwą jest rzeczą, że gdy obiedwie kwestye Księstw zostaną załatwione, Książę będzie sankcyonował ustawę czyniącą kościół zawisłym od niego, pierwej jednak nie uczyni tego.

Byłemu ministrowi sprawiedliwości i osobistemu ulubieńcowi Księcia wyznaczyła izba roczną pensyę w sumie 2000 dukatów przez wdzięczność za wyświadczone krajowi usługi. Kraj zdziwiony tem pyta, jakie to są owe zasługi, które jego reprezentanci tak hojnie wynagradzają.

Kronika.

(Wręczenie medalu Alexandrowi hr. Fredrowi.) W przyszłą niedzielę dnia 26go b. m. odbędzie się solenny akt doręczenia medalu Alex. hr. Fredrowi. O godzinie 10tej przed południem odprawi ksiądz kanonik Krasucki w kościele parafialnym św. Mikołaja wotywę na intencyę jubilata i jego rodziny. Po nabożeństwie uda się komisya do gmachu biblioteki Ossolińskich, gdzie jen. hr. Załuski jako przewodniczący w komisyi wyłoży cel zebrania, poczem podpisany zostanie przez członków komisyi dokument tyczący się sprawy medalu, i odczytane będzie przez sekretarza komisyi sprawozdanie z czynności dotychczas przez komisyę dokonanych. Ze względu na słabość czcigodnego jubilata nie mogącego wychodzić z domu, uda się w południe delegacya komisyi do jego pomieszkania i wręczy mu medal ku czci jego bity. Solenność dnia tego zakończy się przedstawieniem w teatrze, gdzie najsamprzód odegrana będzie przez orkiestrę kompozycya Dobrzyńskiego poświęcona jubilatowi, poczem przedstawiona będzie komedya „Śluby panieńskie“; na zakończenie obraz z żywych osób przedstawiający sceny z rozmaitych komedyi Alexandra Fredra.

(Śmierć przez zmarznięcie.) Dnia 21go b. m. wieczorem pod mostem znajdującym się przy browarze Kisielki znaleziono czeladnika mydlarskiego R. z Brodów, zmarzniętego, i zwłoki przeniesiono do szpitalu powszechnego. Jak się zdaje, leżał tam od 20go b. m.

(Arszenik skradziony.) Dnia 21go b. m. skradziono z wozu transportującego towary paczkę z arszenikiem ważącą 110 funtów. Szczęściem jednak wkrótce potem przytrzymano złodzieja i paczkę odzyskano nienaruszoną.

(Konfiskata przedmiotów podejrzanych.) Tutejszej policyi udało się dnia 22go b. m., szukając śladów kradzieży, wykryć w 2 miejscach znaczną ilość skradzionych rzeczy skarbowych i prywatnych. Osoby poszkodowane mogą zgłosić się do tutejszej c. k. dyrekcyi policyi.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 19go marca. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dukla		Lisko		Rymanów		Dynów	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . .	3	47	2	65	2	95	3	20	3	20	3	45
„ żyta . .	2	34	2	27	2	.	2	30	2	20	2	40
„ jęczmienia .	1	91	1	89	1	70	1	75	2		2	15
„ owsa . .	1	64	1	35	1	15	1	6	1	.	1	20
„ hreczki . .	.	.	2	40	2	40	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.		.	.	.	.	2	50	2	20	.	.
„ ziemniaków .	1	52	1	20	.		1	20	.	.	1	30
Cetnar siana . . .	1	50	1	60	.	80	.	.	1	20	1	60
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	7	.	5	.	5	.	6	.	5	80
„ „ miękkiego	3	.	5	.	3	20	2	20	4	.	4	15
Funt mięsa wołowego	.	14	.	12	.	10		11	.	12	.	11
Mas okowity . .	.	64	.	80	.	55	.	50	.	60	.	70

Wiedeń, 20go marca. *(Targ na woły.)* Na naszym dzisiejszym targu było 930 sztuk wołów węgier., 594 galic. i 532 krajowych. Z tych sprzedano na potrzebę miasta 1437 sztuk, na prowincyę 520 sz., po za obrębem targu 146 sz., i płacono za 1 sz. ważąca od 450 do 650 ℔ po 105 zł. do 145 zł., za 1 cetnar 21 zł. do 23 zł.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 22. marca. Gazeta Wiedeńska ogłasza następujący buletyn z 21. b. m. o 6. godz. wieczorem: „Jej Cesarzew. Mość Arcyksiężniczka *Gizela* przepędziła dzień wesoło.“ Dr. Wiederhofer.“

Berlin, 21. marca. W izbie deputowanych mówił minister wojny *Roon:* Sprawozdania budżetowe nie mają od roku 1859 dla mnie żadnej siły przekonywającej; osobiste wycieczki przeciw ministrom są bezskuteczne. Przewaga oręża wyrównywa tylko w pewnym stopniu przewadze numerycznej. Potrzeba pewnej liczby, by sprostać nieprzyjacielowi. Polityczne względy co do wojny zachodniej nie mogą mieć żadnego wpływu. I ja nie sądzę, by mądry władzca Francuzów miał jutro lub pojutrze wypowiedzieć nam wojnę, ale uczyni to pewno, jeźliby wymagał tego interes jego. Każda rzecz ma swoją porę; system landwery przeżył się. A dziś także jestem następcą Bonina. Mówią, że jest obowiązkiem rządu przywieść do skutku porozumienie; izba rości sobie dziś prawo rocznego przyzwolenia podatku, co się sprzeciwia konstytucyi. Izba

posuwa się co roku dalej w swoich żądaniach i tym sposobem rozszerza przedział."

A l t o n a, 21. marca. Najnowszy szleswicko-holsztyński dziennik rozporządzeń zawiera następujące obwieszczenie: „Obce okręta zawijące do portów szleswicko-holsztyńskich mają być w przypuszczeniu wzajemności traktowane aż do dalszego postanowienia podług traktatów, zawartych przez odnośne państwa z Królestwem duńskiem."

M a d r y t, 20. marca. Płaca posła hiszpańskiego, uwierzytelnionego przy Królu neapolitańskim Franciszku II. została wykreślona z budżetu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. marca.

Hotel George: PP. Hr. Esterhazy Wład., z Rosyi.
Hotel Langa: Gölis Leop., c. k. pułkownik, i Reinet Ant., c. k. nadporucznik, z Pesztu.
Hotel angielski: Falkowski Wład., z Witryłowa. — Gniewosz Antoni, z Klimkówki. — Nowaczyński Edw., z Dydiatycz.
Zajazd podolski: Mierzyński Raf., z Baryłowa.
Zajazd Kuhna: Kozel Mans., c. k. przełożony powiatowy, z Żółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. marca.

PP. Hr. Komarnicki Rom., do Złoczowa. — Hr. Borkowski Wit., do Winniczek. — Chądziński Ign., do Korczyna. — Lanery Hen., do Prusinowa. — Lavaux Aug., do Osobnicy. — Milewski Kor., do Stanisławowa. — Petrowicz Fran., do Wołostkowa. — Szeptycki Jan, do Przełbicy. — Laskowski Max., do Horodek.

Dnia 22. marca 1865 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

17. 24. 60. 26. 21.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 1. i 12. kwietnia 1865 r.

T E A T R.

Dziś teatr niemiecki: **„Ein Narren-Abend im Salon Pitzelberger"**, nowy kwodlibet ze spiewami i tańcami. Poprzedzi: **Meister Fortunio und sein Liebeslied"**, komiczna operetka w 1 akcie. Między temi: **„Zwei Witwen"**, komedya w 1 akcie. Przedstawienie pożegnalne i na dochód p. Teresy Braunecker Schäfer.

Jutro teatr polski: **„Junacy"**, czyli: **„Portret pani Putyfarowej"**, komiczna operetka w 1 akcie. Poprzedzi: **„Po północy"**, krotochwila w 1 akcie z francuzkiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. marca 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	'''				
7. god. zrana	326.99	— 11.4	84.8	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.52	— 2.8	77.9	połud.-wsch. „	pochmurno
10.god.wiecz.	323.95	— 5.5	89.9	południowy „	„

K u r s L w o w s k i.

Dnia 22. marca.		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	21	5	27
Dukat cesarski	„ „	5	22	5	28
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	07	9	19
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	74	1	76
„ papierowy rosyjski	„ „	1	48	1	50
Talar pruski	„ „	1	65	1	67
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	71	48	72	23
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	07	75	84
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	50	74	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	77	88	78	58
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	219	—	221	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. marca.	złc.	kr.
5% Metaliki	71	40
5% pożyczka narodowa	78	—
Losy z 1860 roku	93	95
Akcye banku wiedeńskiego	800	—
„ „ kredytowego	183	30
Londyn, 10 funtów szterlingów	111	60
Srebro	109	50
Dukat pojedyńczy	5	26

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. marca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.25	67.35
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.—	98 25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	78.20	78.30
od kwiet. do pażd. po 5%	78.20	78.30
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	82.—	82.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.30	71.40
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.30	71.40
dtto. po 4½%	63.70	63.90
dtto. „ 4%	56.25	56.75
dtto. „ 3%	42.25	42.75
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.25	14.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	161.—	161.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.—	156 50
Przez. do wyl. z r. 1854	88.75	89 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93 50	93 60
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.40	96.60
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	88.50	88.60
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ 4½%	63.—	63.50
„ „ 4%	56.—	56.50
„ „ 3½%	48.50	49.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	58.—	59.—
„ 2¼%	52.—	53.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.50	41.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.—	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	92.50
Morawii	90.50	91.50
Szląska	90.—	91.—
Styryi	89.50	90.50
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74.80	75.—
Banatu Tem.	73.—	73.50
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.25
Galicyi	73 80	74.20
Siedmiogrodu	70.75	71.50
Bukowina	71.50	72.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	71.—	71.20
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.50	94.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	57.—	57.50
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	802.—	803.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	183.50	184.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	582.—	584.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	84.—	84.50
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1820.—	1822.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	194.80	195.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	242 —	243.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	134.50	135.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	219.50	220.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	61.—	61.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	162.—	162.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	122 60	122 80
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	720.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	255.—	257.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	147.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	479.—	480.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	234.—	236.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	405.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	266.—	268.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5%	91.30	91.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.—	87.20
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	71.50	72.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	79.25	79.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	89.—	88.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.	81.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	113.50	114.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	109.75	110.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.25	79.75
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	90.25	90.75
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	95.—	95.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	90.50	91.50

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	128.90	129.10
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	114.—	114.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	113.50	114.50
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	26.50	27.—
Clarego „ 40 „ „	27.—	27.50
St. Genois „ 40 „ „	27.25	27.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.—	18.30
Waldsteina 20 „	19.50	20.—
Keglevicha 10 „	14.75	15.25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.10	12.25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	94.60	94.70
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	93.60	93.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	93.70	93 80
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	83.65	83 75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.70	111.80
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.40	44 40
Paryż za 100 fr.	44.45	44.45
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.27	5.28
dtto. pełnej wagi	5.27	5.28
Korona	15.30	15.35
20frankówka	8.94	8.95
Rosyjski imperyał	9.16	9.18
Talar związkowy	1.64½	1.65½
Srebro	109.75	110.—

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.